

Spadam – Coma

spadam
powoli spadam
w korytarze świateł
w pomruki znaczeń
spadam
jakby nie było
całego świata
jak by nie było nawet mnie

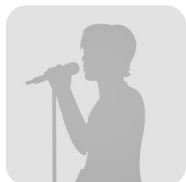
spadam
pomiędzy zdania
w niedorzeczności
bez wahania
spadam
chroni mnie wiara
niech będzie chwała Bogu
a w mojej duszy spokój

spadam
co się wyprawia?
cały w spadaniu
cały ze światła
spadam
jaka zabawa
jaki tu spokój
równowaga

spadam
nie czuję ciała
i tylko błagam
o łaskę trwania jeszcze
spadam zostaniesz sama

a może to mój chory sen?
a może śmierć?
a może nie ma

nie, nie ma
może nie ma mnie?
nie, nie, nie...
sen?
a może śmierć?
a może nie ma...



Słowa: Piotr Rogucki
Muzyka: Coma